PROTOKÓŁ Nr 39/2005

z posiedzenia XXXIX zwyczajnej sesji RADY MIASTA KRAŚNIK przeprowadzonej dnia 29 listopada 2005 r. w budynku Urzędu Stanu Cywilnego Kraśnik.

Obrady prowadził Pan Ireneusz Ofczarski – Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik.

Sesja trwała od godz. 16^{08} do godz. 18^{08}.

Ad. pkt 1:

Otwarcie sesji.

Sesję otworzył i powitał wszystkich przybyłych Przewodniczący Rady Miasta Kraśnik- Ireneusz Ofczarski.

Radni obecni na sesji:

1. Członka Tadeusz
2. Goleń Piotr
3. Iracki Ryszard
4. Iwan Piotr
5. Jasiński Grzegorz
6. Jaszowska Anna
7. Kudła Wioletta
8. Lenart Agnieszka
9. Łomnicki Marian
10. Madej Danuta
11. Madejek Jacek
12. Marcinkowska Anna
13. Mąka Eugeniusz
14. Michalczyk Jacek
15. Ofczarski Ireneusz
16. Pulikowski Krzysztof
17. Różyński Stanisław
18. Rubaszko Tomasz
19. Saj Tomasz

20. Sznajder Mirosław
21. Węcławski Konrad
22. Zając Jacek

Lista obecności radnych Rady Miasta Kraśnik uczestniczących w sesji – w załączeniu do protokołu.

Osoby spoza Rady Miasta Kraśnik obecne na sesji:

1. Paweł Bieleń – „Głos Gazeta Powiatowa”
2. Fabian Plapis – „Dziennik Wschodni”
3. Krzysztof Babisz - Zastępca Burmistrza Miasta Kraśnik
4. Jarosław Czerw - Sekretarz Miasta Kraśnik
5. Jacek Leńczuk - Radca prawny UM Kraśnik
6. Artur Dzikowski - Referent ds. funduszy unijnych Urzędu Miasta Kraśnik
7. Zdzisław Kulesza- Dyrektor Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Lublinie
8. Piotr Krawiec - Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kraśniku
9. Jakub Wiśniewski - mieszkaniec.

Lista osób spoza Rady Miasta Kraśnik uczestniczących w sesji – w załączeniu do protokołu.

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski - poinformował, że na sesji obecni są Dyrektor WSPRiTS w Lublinie oraz Dyrektor SP ZOZ Kraśnik w celu omówienia pkt 6 porządku obrad. W związku z tym zaproponował, aby zamienić w kolejności pkt 6 z pkt 5 porządku obrad.

Radny Tadeusz Członka - zaproponował jednak, aby pkt 6 porządku obrad przesunąć w miejsce pkt 3 porządku.

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski - stwierdził, że tak nie można przesunąć, ponieważ w pkt 3 porządku jest przyjęcie protokołów XXXVII i XXXVIII sesji. Zaproponował więc, aby pkt 6 porządku przesunąć w miejsce pkt 4, tj.: „Interpelacje i zapytania radnych”

Radni - nie zgłosili uwag do proponowanego porządku obrad.

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski - poddał pod głosowanie wniosek w sprawie przesunięcia pkt 6 i pkt 4 porządku obrad.

- za głosowało - 19 radnych,
- wstrzymało się od głosu - 3 radnych.

Wniosek został przyjęty większością głosów.

Radny Mirosław Sznajder - poinformował, że Klub Radnych TWOJE MIASTO będzie głosował za odrzuceniem porządku obrad, ponieważ na liście Radnych brak jest Pana Stanisława Bielenia, który wciąż jest radnym. Zaapelował, aby inne kluby również postanowiły o odrzuceniu porządku obrad sesji.

Na tym omawianie tego punktu zakończono.

Ad. pkt 2.

Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski – poddał pod głosowanie zmieniony porządek obrad sesji.

- za głosowało – 11 radnych,
- przeciw głosowało – 6 radnych,
- wstrzymało się od głosu – 5 radnych.

Porządek obrad XXXIX sesji Rady Miasta został przyjęty większością głosów.

Porządek obrad.

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XXXVII i XXXVIII sesji Rady Miasta Kraśnik.
4. Informacja w sprawie przejęcia przez Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Kraśniku usług świadczonych przez Wojewódzką Stację Pogotowia Ratunkowego w Lublinie/ filia Kraśnik.
5. Interpelacje i zapytania radnych.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zabezpieczenia środków w postaci wkładu własnego na realizację zadania pod nazwą „Polsko - Ukraiński Ośrodek Edukacji Publicznej" w Kraśniku.
7. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
8. Wolne wnioski.
9. Zakończenie obrad sesji.

Radny Konrad Węcławski – zaznaczył jednak, iż porządek obrad przyjmuje się bezwzględną większością głosów.

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski – odpowiedział, że właśnie jest taka większość.

Radny Konrad Węcławski – poprosił radcę prawnego, aby odpowiedział, czy 11 głosów to bezwzględna większość Rady.

Pan Jacek Leńczuk – Radca Prawny – odpowiedział, iż oczywistą rzeczą jest to, że bezwzględną większością jest 50 % + 1, tj. przekroczona połowa składu Rady.

Radny Konrad Węcławski – poprosił radcę prawnego, aby wyjaśnił, co oznacza termin bezwzględna większość.

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski – odpowiedział, że radca prawny dokładnie wyjaśnił, a ustawowy skład Rady liczy 21 radnych.

Radny Piotr Iwan – zaznaczył, że ustawowy skład Rady Miasta Kraśnik liczy 22 radnych. Dodał, aby radca prawny dokładnie określił, ilu radnych liczy Rada Miasta Kraśnik oraz ile wynosi połowa składu Rady. Powiedział, że na sali obrad jest 22 Radnych.

Pan Jacek Leńczuk – Radca Prawny – wyjaśnił, że doszło do nietypowej sytuacji, ponieważ faktyczny skład Rady wynosi 22 Radnych, natomiast ustawowy skład wynosi 21 Radnych. Taki stan jest po części usankcjonowany stanowiskiem Państwowej Komisji Wyborczej, gdzie tak jak w Radzie Miasta Kraśnik, faktyczny skład Rady jest inny niż skład ustawowy.

Radny Konrad Węcławski – powiedział, cyt.: „Przyjmuję do wiadomości, że większość , inaczej, zapis dotyczący składu ustawowego, powiedzmy żebym się zgodził, ale jak w takim bądź razie Panie mecenasie wytłumaczyć zapis, który mówi o większości, o większości. Jeżeli stan faktyczny wynosi 22 osoby, to jak Pan odnosi ten zapis ustawy do większości. Jeżeli 22 – większość oznacza 12. Jeżeli mówimy o ustawowej wielkości, być może jest to 21, ale jest to wyjątkowy przypadek, który uchyla ustawę. Chyba sąd o tym zdecydował, więc jak Pan wytłumaczy w takim bądź razie sformułowanie większość. To co, wystarczy bezwzględną większością również podjąć inną decyzję w 11 osób, proszę wyjaśnić te terminy”.

Pan Jacek Leńczuk – Radca Prawny – wyjaśnił, że różne większości są w ustawie o samorządzie gminnym. Dodał, cyt.: „Jest na przykład większość taka jak dzisiaj uchwała będzie podejmowana, przepis art. 58 ust 2 wymaga, że tego typu uchwała jak dzisiaj będziecie Państwo ją głosować, wymagana jest bezwzględna większość głosów w obecności co najmniej ustawowego składu rady, zatem musi być co najmniej połowa z 21 osób, natomiast musi zapaść w tym gronie bezwzględna większość, czyli musi być 50 + 1 głosów za więcej

niż głosów sumujących się i przeciwnych. Inne są większości przewidziane w innych przepisach, gdzie z kolei mówi ustawodawca o bezwzględnej większości głosów ustawowego składu rady. I tutaj może się pojawić dylemat, bo tutaj już musimy sięgnąć do jakiejkolwiek form wykładni prawa, tego znowu prawo nie przewiduje wprost, jeżeli faktyczny skład jest inny niż ustawowy. I wtedy w sytuacji, kiedy by było 11 – 11 w ogóle nie można mówić o większości, żeby zaistniała bezwzględna większość to w ogóle musi być większość. I dopiero w takiej sytuacji możemy to rozważać. Gdybyście Państwo dzisiaj chcieli przegłosowywać zmianę porządku obrad Szanowni Państwo, to musielibyście znowu uzyskać bezwzględną większość głosów przy obecności połowy ustawowego składu rady, zatem musiałoby być tych głosów przy zmianie porządku obrad 50 + 1 za, więcej niż wstrzymujących się i przeciw razem wziętych.(...) Przy każdej większości innej niż zwykła będziemy musieli szczególnie uważać i uważać, aby nie naruszyć przepisów ustawy o samorządzie gminnym.

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski – powiedział, cyt.: „Ja proponuję, że jeśli ktoś ma potrzebę zasięgnięcia opinii, to niech po prostu w tym momencie korzysta to z przyjętych form przewidzianych tutaj ustawowo, a jeśli (w kierunku Radnego Konrada Węcławskiego) – Panie Radny Węcławski, albo Pan telefonuje na Radzie, zasięga Pan opinii zza światów, albo Pan po prostu uczestniczy”.

Na tym omawianie tego punktu zakończono.

Ad. pkt 3:

Przyjęcie protokołu z XXXVII i XXXVIII sesji Rady Miasta Kraśnik

Protokoły z obrad XXXVII i XXXVIII sesji Rady Miasta Kraśnik wyłożone były do wglądu w Biurze Rady Miasta Kraśnik.

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski – zaproponował przyjęcie protokołów bez odczytywania.

Głosowanie nad przyjęciem protokołów z XXXVII i XXXVIII sesji Rady Miasta Kraśnik.

- za głosowało – 15 radnych,
- wstrzymało się od głosu - 6 radnych.

Radny Tadeusz Członka nie brał udziału w głosowaniu.

Protokoły z XXXVII i XXXVIII sesji Rady Miasta Kraśnik zostały przyjęte większością głosów.

Na tym omawianie tego punktu zakończono.

Ad. pkt 4:

Informacja w sprawie przejęcia przez Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Kraśniku usług świadczonych przez Wojewódzką Stację Pogotowia Ratunkowego w Lublinie/ filia Kraśnik.

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski – poinformował, że na sali obrad obecni są zaproszeni: Dyrektor SP ZOZ w Kraśniku – Pan Piotr Krawiec oraz Dyrektor WSPRiTS w Lublinie – Pan Zdzisław Kulesza. Poprosił Dyrektora SP ZOZ w Kraśniku – Pana Piotra Krawca o wprowadzenie do tematu.

Pan Piotr Krawiec – Dyrektor SP ZOZ w Kraśniku - podziękował serdecznie za zaproszenie na obrady sesji. Poinformował, iż w związku z uchwałą Rady Społecznej SP ZOZ Kraśnik, Rada Powiatu Kraśnik podjęła uchwałę o zmianie Statutu SP ZOZ Kraśnik. Zmiana polega na tym, że w SP ZOZ Kraśnik będą realizowane usługi ratownictwa medycznego inne niż tylko Szpitalny Oddział Ratunkowy, tj. realizowanie usług ratunkowych na terenie całego powiatu kraśnickiego. Dyrektor zaprzeczył, jakoby w najbliższym czasie nastąpiło przejęcie w/w usług oraz zwalnianie pracowników. Dodał, iż artykuł w „Dzienniku Wschodnim" dotyczący powyższych spraw nie był prawdziwy, poprosił redaktora gazety obecnego na sesji o autoryzację jego wypowiedzi. Poinformował, że przejęcie może nastąpić dopiero w 2007 roku. Stwierdził, iż nie wyobraża sobie struktur przyszłej placówki bez aktualnie pracujących ratowników, ponieważ są to osoby bardzo kompetentne i potrzebne. Zaznaczył, że to będzie decyzja samych pracowników, co do przyszłej pracy w strukturach SP ZOZ Kraśnik. Dodał, że zmiana ta przyczyni się do polepszenia współpracy pomiędzy pogotowiem a szpitalem.

Pan Zdzisław Kulesza - Dyrektor WSPRiTS w Lublinie - poinformował, że Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Lublinie za dwa lata będzie obchodzić 90-lecie istnienia. Placówka dysponuje 22 zespołami ratownictwa medycznego, które prowadzą działalność na terenie miasta Lublina, powiatu lubelskiego ziemskiego, kraśnickiego, świdnickiego i łęczyńskiego. Dodał, że system ratownictwa medycznego to nie jest pogotowie ratunkowe. Działalność na terenie powiatu kraśnickiego jest działalnością statutową, natomiast ani organ założycielski, ani Rada Społeczna nie upoważniła do podejmowania decyzji i rozmów w sprawie, cyt.: „ewentualnego ograniczania naszej działalności". Poinformował, że system ratownictwa medycznego będzie obejmował zespoły ratownictwa medycznego, czyli zespoły wyjazdowe natomiast struktury szpitalne będą

finansowane z Narodowego Funduszu Zdrowia. Dodał, że wciąż chce prowadzić swoją działalność na terenie powiatu kraśnickiego, jest uprawniony do składania oferty do Narodowego Funduszu Zdrowia w sprawie ratownictwa medycznego. Zaznaczył, że nie zgodzi się, aby pracownicy odeszli do innego zakładu na gorszych warunkach płacy, przynajmniej do 2007 roku, ponieważ zainwestował w pracowników poprzez ich kształcenie.

Radny Mirosław Sznajder - poinformował, że był jednym z Radnych, którzy składali wniosek o zaproszenie Panów Dyrektorów na sesję. Dodał, że jest zaniepokojony pomysłami Dyrektora Piotra Krawca. Powiedział, cyt.: „Co wzmacnia mój niepokój Panie Dyrektorze Krawiec. Powinienem w ogóle zacząć niejako od początku. Żałuję, że ujawnienie pewnych ugód sądowych i mówienie o pewnych kwotach jest niemożliwe, byłoby to naruszenie dóbr osobistych. No, ale krążą w Kraśniku naprawdę, to są plotki o niebotycznych wypłatach związanych ze zwolnieniem byłego dyrektora i Pan na ten stołek wszedł. Może ja się mylę, może ludzie niesłusznie plotkują".

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski – poinformował Radnego, aby przeszedł do sedna omawianego tematu.

Radny Mirosław Sznajder - odpowiedział, cyt.: „Dla mnie jest to do rzeczy, bo kwoty, które wymienia się, żeby Pan Krawiec, które rzekomo stanowią wypłatę po ugodzie zawartej w sądzie no są rzekomo tak duże, że mam prawo wyrazić swój niepokój. Rzecz druga to jest to co słyszałem na tej sali przy okazji dyskusji na temat tworzenia „nerki". Nie wiem, może pamięć mnie zawodzi, chociaż ćwiczyłem ją długo jako dziennikarz. Pamiętam, że było mówione coś takiego, że istnieje potrzeba wyłączenia „nerki".

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski - poinformował, że „nerka" była przedmiotem obrad poprzednich sesji. Przywołał Radnego Sznajdera do porządku.

Radny Mirosław Sznajder - powiedział, cyt.: „To ja Pana przywołuje do porządku".

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski - poinformował, że Radny nie ma takich praw, aby przywoływać do porządku.

Radny Mirosław Sznajder - powiedział, cyt.: „Niech Pan ograniczy czas do 5 minut, ale niech Pan pozwoli Radnemu się wypowiedzieć. Myślę, że niewygodna dla Pana jest prawda, którą zacząłem głosić od zwolnienia byłego dyrektora, wsadzenia kolegi z klubu, może ja tak to rozumiem". Ja tak to zrozumiałem, że dla Pana jest to prawda niewygodna i dlatego Pan przeszkadza Radnemu wypowiedzieć się, niewygodna jest ta prawda, były to duże kwoty. Pana kolega z Pana listy wszedł i to mnie niepokoi, że cały czas robi się w ZOZ-ie dużo rzeczy, za którymi no naprawdę nie idą korzyści i dlatego chciałem dojść do rzeczy tej trzeciej najważniejszej. Była mowa na tej sali przy okazji „nerki", że likwidując „nerkę",

która dawała korzyści dla ZOZ-u, zakład, którym Pan kieruje będzie miał większe korzyści z tytułu dzierżawienia pomieszczeń firmie niemieckiej. Okazuje się na dzień dzisiejszy, że mylił się Pan, to jest właśnie to, do czego chciałem się odnieść, bo to wzmacnia moją argumentację, że po prostu wykonuje Pan i sztab ludzi, którymi Pan kieruje, no dziwne ruchy, które mogą przynieść w konsekwencji dużo zła".

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski - poinformował, cyt.: „Ma Pan mylne informacje, co do dzierżawy, jak Pan zasięgnie prawidłowych informacji (...)".

Radny Mirosław Sznajder - powiedział, cyt.: „Po to zaprosiłem Pana Dyrektora, myślę, że metoda w przerywaniu jest bardzo skuteczna".

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski – zapytał Radnego Sznajdera, któremu dyrektorowi chce zadać pytanie.

Radny Mirosław Sznajder - powiedział, cyt.: „No muszę to zakończyć jednym zdaniem, myślę, że moje podejrzenia wynikające z bałaganem są uzasadnione, a Pan po prostu uniemożliwiając mi wypowiedź po prostu kryje kolegę z klubu z listy, z której Pan startował".

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski – poprosił Dyrektora Krawca, aby poinformował Radnego Sznajdera w sprawie dotyczącej dzierżawy „nerki".

Pan Piotr Krawiec – Dyrektor SP ZOZ w Kraśniku – poinformował, że ugoda z byłym Dyrektorem Mazurem była rzeczywiście zawarta, wycofał on pozew przeciwko SP ZOZ Kraśnik, powiedział, cyt.: „ SP ZOZ wycofał art. 52, tj. karne zwolnienie, po czym otrzymał normalną 3 miesięczna odprawę od pensji dyrektorskiej, ok. 7800 zł.". Stwierdził, że nie wie, o jakich pieniądzach mówi Radny Sznajder. Dodał, iż wówczas rzeczywiście był złożony pozew przez byłego dyrektora Mazura, który wynosił ok. 100.000 zł., ale pozew został wycofany. Dodał, że w kwestii stacji dializ i jej funkcjonowania należałoby zapytać samych pacjentów, którzy są bardzo z niej zadowoleni, wręcz zachwyceni.

Radny Jacek Zając – zapytał Dyrektora Zdzisława Kuleszę, dlaczego na potrzeby funkcjonowania WSPRiTS wybrał lokal znajdujący się przy Przychodni Fabryki Łożysk Tocznych, a nie lokal proponowany przez Dyrektora Piotra Krawca. Natomiast Dyrektora Piotra Krawca zapytał, z jakimi kosztami wiąże się powstanie pogotowia ratunkowego przy SP ZOZ.

Pan Zdzisław Kulesza - Dyrektor WSPRiTS w Lublinie – odpowiedział, iż rzeczywiście poprzednia siedziba WSPRiTS mieściła się przy ul. Kwiatkowskiego, była również propozycja lokalu przez SP ZOZ Kraśnik, jednak po wizji lokalnej proponowanych pomieszczeń okazało się, że nie nadają się do zajęcia przez zespoły medyczne bez

przeprowadzenia kapitalnego remontu. Dlatego też został wybrany lokal znajdujący się przy Przychodni Fabryki Łożysk Tocznych, porozumienie zostało desygnowane przez Burmistrza Miasta Kraśnik, Starostę Powiatu Kraśnickiego oraz przez Dyrektora Piotra Krawca. Dodał, że system ratownictwa medycznego tworzy wojewoda, który decyduje o ich ilości i rozmieszczeniu w terenie.

Godz. 16^{48} - obrady sesji opuścił Radny Konrad Węcławski, wrócił o godz. 16^{51}.

Pan Piotr Krawiec – Dyrektor SP ZOZ w Kraśniku - zaznaczył, iż Powiatowy Plan Zabezpieczenia Działań Ratunkowych przygotowuje znajdujący się na sali obrad Radny Krzysztof Pulikowski, który przekazuje go wojewodzie, który może się z nim zgodzić lub nie. Poinformował, że dokładne koszty nowej placówki nie są jeszcze policzone. Dodał, że uchwała Rady Powiatu Kraśnickiego nie miała charakteru ekonomicznego, lecz była intencją zorganizowania jednostki ratunkowej w Kraśniku, natomiast on ma prawo organizować taką jednostkę, jeżeli oczywiście wystarczy pieniędzy z kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia.

Radny Stanisław Różyński – zaznaczył, że wszelkie sprawy z organizacją przedmiotowej placówki, będą odbywały się na zasadzie negocjacji. Dodał, że za mało jest informacji w przedmiotowej sprawie, dlatego też nie można jednoznacznie zdecydować za tak lub nie.

Radny Tadeusz Członka – stwierdził, iż rzeczywiście daleko jest jeszcze do decyzyjnych działań i rozmów i nie należy się niczego obawiać na razie. Dodał, że należy przekonać się, czy nowo powstała jednostka ma szanse stabilnego działania i dobrego świadczenia usług. Decyzja nie będzie na pewno łatwa. Zaznaczył, że Dyrektor Kulesza podjął słuszną decyzję, gdy nie zdecydował się na lokale SP ZOZ, ponieważ gdyby je wyremontował, okazałoby się teraz, że na bazie gotowych lokali, Dyrektor Krawiec mógłby tworzyć nową placówkę.

Radna Danuta Madej – zobowiązała się, że jeśli na posiedzeniu Rady Społecznej SP ZOZ będzie poruszany temat ratownictwa medycznego w mieście, to Radna przekaże wszelkie informacje Radnym.

Radna Wioletta Kudła – poinformowała, że z pogotowiem pracuje na co dzień, nie ma do tego zastrzeżeń, więc nie widzi potrzeby zmieniać istniejącej sytuacji. Dodała, że w Opolu Lubelskim lub Tomaszowie Lubelskim pogotowie funkcjonuje przy SP ZOZ i mieszkańcy nie są zadowoleni. Karetki przy SP ZOZ nie są tak dobrze wyposażone jak samochody WSPRiTS w Lublinie.

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski – podziękował za przybycie obu dyrektorom.

Pan Zdzisław Kulesza - Dyrektor WSPRiTS w Lublinie – podziękował za zaproszenie.

Zapewnił, że z Dyrektorem Krawcem nie jest konkurentem, lecz obaj są w dobrych relacjach. Dodał, że karetka zawsze dojedzie na miejsce o czasie i w odpowiednim składzie zespołu ratunkowego.

Pan Piotr Krawiec – Dyrektor SP ZOZ w Kraśniku – podziękował również za zaproszenie.

Na tym omawianie tego punktu zakończono.

Ad. pkt 5.

Interpelacje i zapytania radnych.

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski - poprosił Radnych o składanie interpelacji.

Radny Jacek Madejek - złożył 2 interpelacje, które stanowią załącznik do protokołu.

Radny Mirosław Sznajder - złożył 7 interpelacji, które stanowią załącznik do protokołu.

Radny Konrad Węcławski - złożył 10 interpelacji, które stanowią załącznik do protokołu. Dodał, cyt.: „Proszę Państwa ten materiał, który otrzymali Radni, być może Państwo macie inne zdanie, ale moje jest takie i kolegów z Klubu Radnych TWOJE MIASTO, że to jest materiał, który uwłacza godności Radnych. Nie wiem jak Państwo się z tym materiałem czujecie, ale dla mnie jest to osobiście potwarz".

Radny Tadeusz Członka - powiedział, cyt.: „Chciałem zadać pytanie, złożyć interpelację w sprawie nieprzestrzegania obowiązującego prawa, ponieważ co potwierdza fakt braku dzisiaj wśród składzie Rady Miasta Radnego Bielenia. Chcę powiedzieć, że nie umieszczenie go na liście, moim zdaniem, stanowi jawne naruszenie prawa. Na dzień dzisiejszy stan jest taki, iż wyrokiem sądu prawomocnie niezgodna z prawem jest uchwała stwierdzająca wygaszenie jego mandatu. Natomiast Rada dwakroć rozpatrując sprawę unieważnienia jego mandatu z innych przyczyn, ten wniosek odrzucił. Pan Przewodniczący w żadnym razie nie jest upoważniony do stosowania swoich praw i zapraszania tego, kto mu się podoba. Ma obowiązek poinformowania wszystkich tych, którzy do sprawowania mandatu zgodnie z prawem są upoważnieni. Te mandaty Radnych otrzymaliśmy od społeczeństwa i nikt oprócz naszych wyborców tych mandatów nie ma nas prawa pozbawiać, za wyjątkiem okoliczności, które wymienia ustawa, więc takich okoliczności ja nie widzę, więc uważam za niedopatrzenie lub jawne naruszenie pewnych zasad, że dzisiaj na sesję nie został zaproszony i nie został wpisany na listę Radny Bieleń. Co dalej zamierza Pan Przewodniczący w sprawie mandatu Radnego Bielenia robić to jest jego osobista sprawa, jako Radnego i Przewodniczącego, natomiast nie może podejmować decyzji za całą Radę. Rada nie wygasiła

tego mandatu i proszę to przyjąć do wiadomości i swoją funkcję wypełniać tak, jak przewiduje to Regulamin, Statut Miasta i inne przepisy, które są obowiązującymi. Dlatego proszę o odpowiedź, z jakiej przyczyny nie został powiadomiony i dlaczego Pan podjął taką decyzję".

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski - zapytał Radnych, czy zgłaszają jeszcze interpelacje.

Radni - nie zgłosili już więcej interpelacji.

Na tym omawianie tego punktu zakończono.

Ad. pkt 6.

Podjęcie uchwały w sprawie zabezpieczenia środków w postaci wkładu własnego na realizację zadania pod nazwą „Polsko - Ukraiński Ośrodek Edukacji Publicznej" w Kraśniku.

Pan Artur Dzikowski - Referent ds. funduszy unijnych Urzędu Miasta Kraśnik – poinformował, że przedmiotowa uchwała ma na celu zabezpieczenie środków w postaci wkładu własnego na realizację projektu „Polsko - Ukraiński Ośrodek Edukacji Publicznej" w Kraśniku. Dodał, że projekt będzie realizowany przy współpracy Centrum Reform Municypalnych Łuck na Ukrainie, Fundacji Młoda Demokracja w Lublinie i Centrum Szkolenia Samorządu i Administracji w Lublinie. Projekt ma wartość 2 mln.80 tys. zł., natomiast wkład własny stanowi 15 %, tj. 312 tys. zł., przewiduje szkolenie samorządowców i pracowników administracji publicznej z Polski i Ukrainy. Projekt zakłada powstanie bazy informacyjnej w Kraśniku, dużej sali multimedialnej z kilkudziesięcioma komputerami i łączem światłowodowym.

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski - poprosił Przewodniczącą Komisji Budżetu i Finansów o przedstawienie opinii w sprawie projektu uchwały.

Radna Anna Jaszowska – Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów – przedstawiła pozytywną opinię Komisji w sprawie projektu uchwały.

Opinia Komisji w załączeniu do protokołu.
Radny Mirosław Sznajder – zaznaczył, że zawsze powołuje się do pewnych zdarzeń z przeszłości, dlatego też przypomniał zdarzenie, cyt.: „Kiedyś jak budowano budynek komunalny, to radnym mówiono, że będzie kosztował, no już nie pamiętam kwot dokładnie,

czy to było 15 milionów, a później co roku dorzucano po 10 i nie kosztował, 15 tylko 40. (...) W związku z tym chciałbym, żeby w uchwale zostały te kwoty, o których Pan mówi, w jakiś sposób ujęte. Żeby to nie było tak, że my dajemy 300, ten fundusz, który przystępuje do tego programu, daje kwotę symboliczną, okazuje się w pewnym momencie czasu, że plany tego funduszu się zmieniają (...) i musimy, żeby budynek nie stał pusty, dokończyć go i znów wykładać 300, 300, 300". Zapytał radcę prawnego, czy jest możliwe zawarcie w projekcie uchwały dokładnych kwot.

Pan Artur Dzikowski - Referent ds. funduszy unijnych Urzędu Miasta Kraśnik – odpowiedział, iż Rada Miasta jest zobowiązana zabezpieczyć wkład własny, tj. 312.000 zł., w momencie otrzymania pieniędzy z Norweskiego Mechanizmu Finansowego. Dodał, że uchwała jest wymogiem obligatoryjnym jako załącznik do projektu.

Radna Anna Jaszowska – zaznaczyła, że przedmiotowa uchwała jest tylko intencyjna, przedmiotowa sprawa będzie jeszcze raz w późniejszym czasie omawiana i podejmowana druga uchwała, w której będą już zawarte konkretne kwoty.

Radny Stanisław Różyński – zapytał, jaki będzie czas realizacji projektu oraz czy pieniądze zostaną przydzielone wcześniej, na inwestycję.

Radny Tadeusz Członka - zapytał, jaką strukturę posiadał będzie stworzony ośrodek i na jakich przepisach będzie funkcjonował. Stwierdził, że właścicielem stworzonego ośrodka będzie jakaś samodzielna jednostka, natomiast miasto będzie jednym z udziałowców. Zapytał jeszcze, jakie szkolenia będą prowadzone w nowej placówce i za jaką cenę.

Pan Artur Dzikowski - Referent ds. funduszy unijnych Urzędu Miasta Kraśnik – odpowiedział, że wnioskodawcą projektu jest miasto Kraśnik, a partnerzy projektu pomogą w rekrutacji i przygotowaniu programu szkoleń. Dodał, cyt.: „Zobowiązanie Rady Miasta powstanie dopiero, ewentualnie Rada Miasta podejmie uchwałę dopiero po otrzymaniu pieniędzy z Norweskiego Mechanizmu Finansowego. Pieniądze te będą na zasadzie refundacji, co 3 miesiące, czyli wydajemy pieniądze, na początku miasto płaci, pieniądze mają być zabezpieczone promesą kredytową, miasto płaci, co 3 miesiące składa wniosek o refundację i te pieniądze są zwracane. Dopiero po podpisaniu umowy miasta z rządem norweskim taki projekt powstanie i dopiero po podpisaniu umowy te pieniądze będą wydawane, czyli zwrot pieniędzy gwarantuje nam umowa z rządem norweskim, także uważam, że to jest bardzo bezpieczne rozwiązanie".

Radny Mirosław Sznajder – powiedział, cyt.: „Wzmocnię głos Pana Tadeusza Członki i powtórzę część jego słów, że mówi się o pięknym programie, a tak naprawdę to nikt Radzie, która ma za chwilę podjąć decyzję o wydatkowaniu, to nieważne czy intencyjnie czy nie, ale o wydatkowaniu. Bo później przy kolejnej uchwale przypomni nam się – proszę Państwa, jak

już się raz wypowiedzieliście, byliście za, nie ośmieszajcie się, klepnijcie to. Więc praktycznie mówimy o uchwale intencyjnej, ale za chwilę podejmiemy końcową decyzję o wydatkowaniu 300.000. I decydujemy nie mając naprawdę konkretnych informacji, nie wiem iloma zadaniami się Pan zajmuje, ile programów Pan pilotuje, ale wypadało, wypowiadając się w imieniu Burmistrza przynieść, chociaż dwie kartki i cokolwiek napisać, coś z czym pójdziemy do domu, do czego później byśmy się odnosili(...). A po co my mamy coś budować, może proszę Państwa mając skrzydło niewykorzystane z powybijanymi szybami przy gimnazjum nr 1, może przeznaczmy 300.000, stwórzmy tam i później kontaktujmy się z tą fundacją i mówmy – proszę, chcecie szkolić, macie jakieś swoje programy, chcecie dofinansować, my wam tutaj dajemy(...)".

Radny Tadeusz Członka – powiedział, cyt.: „ (...) przyjmując tą uchwałę, gdzie nasz udział może być 312.000, absolutnie blokujemy wykonanie tej uchwały, no bo jakże Burmistrz, na jakiej podstawie wyda najpierw 2.000.000, żeby Norwedzy mu zwrócili, przecież to obowiązują przepisy dyscypliny budżetowej. Burmistrz żeby wydać kasę na realizowanie konkretnego przedsięwzięcia musi mieć to w budżecie zapisane, czy ja się mylę? Najpierw musi wydać, więc musi mieć gdzieś to ulokowane, 300.000 – pewnie wydatki będą większe. Oczywiście refundowane, ale na początku kasa będzie wydana, jak to się ma do przepisów dyscypliny budżetowej i czy nie wymaga to zapisów w budżecie".

Pan Jarosław Czerw – Sekretarz Miasta Kraśnik – odpowiedział, że projekt uchwały jest zgodny z obowiązującymi przepisami prawa. Podjęcie przedmiotowej uchwały warunkuje złożenie jakiegokolwiek projektu do funduszu norweskiego. Dodał, iż nie można złożyć projektu bez wstępnej deklaracji Rady, że w przypadku pozytywnej decyzji funduszu norweskiego nie może być rozpatrywany projekt. Zaznaczył, że pomysł projektu wziął się między innymi od czasu, gdy do Kraśnika przyjeżdżają grupy studyjne oraz przedstawiciele administracji państwowej i samorządowej Ukrainy, aby zapoznać się z procedurami wdrażania systemu jakością. Dlatego też powstał pomysł, aby podzielić się doświadczeniem i właśnie mechanizm norweski przewiduje możliwość otrzymania środków na szkolenia administracji samorządowej. Dodał, że należy występować o jak największą ilość wniosków, aby otrzymywać środki. Pan Jarosław Czerw, jako Radny powiatowy, podał przykład dwóch projektów powiatowych, które zostały dofinansowane przez ZPORR, tj. modernizacja drogi Urzędów – Dzierzkowice oraz modernizacja drogi w gminie Szastarka. Zachęcił ponownie do poparcia przedmiotowego projektu w postaci projektu uchwały oraz zapewnił, że pieniądze zainwestowane w projekt, zostaną na stałe w Kraśniku.

Radny Tadeusz Członka – powiedział, cyt.: „Po tej niezwykle wysokiej samoocenie Pana Sekretarza, wygłoszeniu kilku prawd objawionych, że projekt jest zgodny z prawem, czego nikt nie kwestionował jak myślę, bo zgodny z prawem jest także projekt, który nic nie wnosi, oraz tego, że jak się nie złoży wniosku to się pieniędzy nie dostanie, to też prawda objawiona". Radny stwierdził, że chciałby usłyszeć konkretne argumenty w powyższej

sprawie, jak na przykład 1.700.000 zł., które zostaną zainwestowane w mieście. Zapytał, kiedy wniosek ten będzie rozpatrzony, bo jeśli jest konieczność jego złożenia przed upływem roku bieżącego, to należałoby omawiany wkład pieniężny zabezpieczyć w budżecie na 2006 r.

Pan Jarosław Czerw – Sekretarz Miasta Kraśnik – odpowiedział, iż termin złożenia wniosku upływa z dniem następnym po sesji, a omawiana uchwała jest tylko zobowiązująca, natomiast do omawiania tematu i tak będzie konieczność powrotu.

Radny Mirosław Sznajder – zaznaczył, że usłyszał za dużo słów w omawianym temacie, które były jednak mało przekonywujące. Powiedział, cyt.: „To, że ja zadaje po raz kolejny pytanie to jest może wynik tego, że sesje odbywają się w dwóch etapach. Jedne sesje Klubu Kraśnik 2002, nie wiem czy się nadal tak nazywają, czy lubię Kraśnik, nie wiem, na których się podejmuje decyzje. Radni ci, którzy stanowią większość są zaznajamiani z problemem i przychodzą głosować, no ale ja nie wiem, dlatego ja muszę się pytać wielu rzeczy".

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski – powiedział, cyt.: „Panie Sznajder".

Radny Mirosław Sznajder – powiedział, cyt.: „Panie Ofczarski, niech Pan nie przerywa, bo Pan jest męczący z tym swoim uporem (...)".

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski – powiedział, cyt.: „Niech Pan posłucha, są Komisje, jakby Pan był członkiem Komisji, to by Pan również wiedział i tu odwołuje się do Przewodniczącego Komisji Inwestycji, żeby powiedział koledze tutaj obok, że te problemy były już dyskutowane na Komisjach".

Radny Mirosław Sznajder – powiedział, cyt.: „Proszę Państwa, czy Pan zaprzecza, że są sesje oficjalne i nieoficjalne, czy zaprzecza Pan, chyba Pan tego nie jest w stanie zaprzeczyć".

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski – powiedział, cyt.: „Zaprzeczam Panie Radny, że to jest Pański wymysł".

Radny Mirosław Sznajder – powiedział, cyt.: „No nie, no to już Pan w ogóle sam się nie tylko ośmiesza, ale, ale, ale, kompletnie Pan się zagubił chyba z tym, co Pan robi".

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski – powiedział, cyt.: „Z pańskim potokiem słów to jest naprawdę ciężko".

Radny Mirosław Sznajder – powiedział, cyt.: „Gdzie ten ośrodek ma powstać, mówiłem przed chwilą o dwóch stronach, o jakimś opisie, bo decydujemy o kwotach konkretnych, o programie, może się okazać, że 300 to będzie za mało, zaraz ktoś powie, że 500 i on będzie

zrealizowany, gdzie ten ośrodek? No cały czas mówi się o planie wirtualnym, o 300-tu, które stanowi część 2.000.000, ale to jest program wirtualny. Może rzeczywiście to jest wspaniały program, może rzeczywiście, to co ja mówiłem, skrzydło przy gimnazjum będzie zaadoptowane, no ale ja głosując za wydatkowaniem pieniędzy, chciałbym znać jakieś szczegóły. A widzę szczegóły, dopiero wersje się ustala w kuluarach, no to już trudno mi liczyć na jakąś wiążącą odpowiedź".

Radny Stanisław Różyński – zaznaczył, że należy dziś zdecydować, ponieważ minie termin, natomiast podejmując przedmiotową uchwałę nie ponosi się żadnego ryzyka finansowego. Zaznaczył, że w Związku Przelarskim również była podejmowana uchwała intencyjna, ponieważ mijał okres składania wniosku.

Radny Konrad Węcławski – powiedział, cyt.: „Nie chcę się podnosić, bo to szkoda słów, ale niektóre porównania są tak kulawe, że no nie wytrzymuje człowiek. Jak można Panie Stanisławie porównywać dofinansowanie do miodu, które siłą rzeczy no można powiedzieć jest dziecinnie potrzebne do edukacji publicznej. Panie Stanisławie, jeżeli uchodzi Pan za kaznodzieję świeckiego, albo tak jak dzisiaj tu odczytuję".

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski – powiedział, cyt.: „Bardzo proszę Pana Radnego, żeby w ten sposób nie komentował wypowiedzi poprzednika".

Radny Konrad Węcławski – powiedział, cyt.: „Sam się określał Pan Radny tym sformułowaniem jeszcze niedawno, natomiast mnie się to kojarzy z demagogią publiczną dlatego, że Panie Stanisławie edukacja publiczna to również jest edukacja, która może prowadzić do deformacji. Nie wiem czy Pan po prostu może sobie wyobrazić taką sytuację, ale że edukować publicznie można w ten sposób, że człowiek jest ułomny społecznie, a nie wyedukowany. Cały ten projekt uchwały proszę Państwa, być może swoją wyobraźnią za daleko wybiegam, ale ten projekt uchwały jest bezpieczną platformą dla kilku ludzi, którzy będą prawdopodobnie brali pieniądze od agendy zewnętrznej, międzynarodowej agendy, która umożliwi im branie tych pieniędzy, dla przykładu za szkolenia. Można sobie zadać pytanie, a kto będzie dyrektorem tego ośrodka? A może ten, kto z platformy jednej przejdzie na drugą tą platformę. Proszę Państwa edukacja publiczna, dlaczego Panie Sekretarzu nie powie nam Pan, o czym będzie ta edukacja, przecież to jest fundamentalne pytanie, czy tam będą rachunki dla dzieci wykładane, multimedialne jakieś studio. Drogi Panie, może oglądałem łowcę androidów albo parę jeszcze innych filmów, które potrafię sobie wyobrazić to, co było kiedyś i to, co jest dzisiaj i potrafię sobie skojarzyć ten projekt uchwały z tym, co na przykład Pan będzie wyrabiał w tym ośrodku, ja sobie potrafię to wyobrazić, co Pan tam będzie robił. I dlatego dla takich ludzi jak Pan, jeżeli kojarzę ten projekt uchwały z takimi ludźmi jak Pan, to będę głosował przeciw".

Radna Anna Jaszowska - powiedziała, cyt.: „(...) ale mnie jest obojętne, czy to będzie brał ktoś z Platformy, Samoobrony, PiS-u, czy jeszcze z innej, ważne, żeby to brał Kraśnik i dlatego nie zastanawiając się w czyje ręce polityczne trafią te pieniądze. Dla mnie jak trafią do Kraśnika, to jest najważniejsze.(...) Wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę, że jest to jakaś szansa, dziś nie ryzykujemy niczym podejmując tą uchwałę intencyjną dajemy szansę również temu oto młodemu człowiekowi, żeby pisać takie projekty proszę Państwa też trzeba mieć doświadczenie. (...) Natomiast w tym momencie nie zastanawiajmy się z której partii to będą ludzie".

Radny Ryszard Iracki – zaznaczył, że podczas obrad Komisji były takie same informacje na temat omawianej uchwały, ale na sesji spodziewał się bliższych informacji.

Pan Jarosław Czerw – Sekretarz Miasta Kraśnik – odpowiedział, cyt.: „Jednym z elementów tego projektu jest przede wszystkim wykorzystanie, tak jak już powiedziałem, doświadczeń samorządu miasta Kraśnika. W związku z tym szkolenia odbywałyby się w następujących dziedzinach: administracji publicznej, jakości w administracji, integracji europejskiej, organizacji obywatelskiej i komunikacji ze społeczeństwem. (...) Według informacji, które posiadam, szacunkowo czas rozpatrywania tego projektu, licząc etap w kraju i licząc etap w Norwegii, może liczyć ok. 8 miesięcy, tak naprawdę w tym momencie wyprzedzamy rozpoczęcie projektu o rok. Ten projekt będzie mógł się rozpocząć, jeżeli będzie decyzja pozytywna, w październiku przyszłego roku. (...) Planowane jest to, aby wykorzystać pomieszczenie znajdujące się Publicznym Gimnazjum Nr 1, wykorzystać je na cele prowadzenia szkoleń i zajęć, (...) są to pomieszczenia, które można wykorzystać i powinny być wykorzystane, jeżeli ten projekt by wyszedł, byłoby to z korzyścią również dla gimnazjum nr 1, bo te pomieszczenia znalazłyby wykorzystanie".

Radny Tadeusz Członka – stwierdził, że gdyby urzędnicy przygotowywali dobre informacje na obrady sesji, nie należałoby, cyt.: „ciągnąć za język". Zaznaczył, że chciał się dowiedzieć, co to będzie za projekt, w którym miejscu, ile potrzeba pieniędzy na sprzęt multimedialny, na wykładowców i gdyby wiedział, zagłosowałby za.

Radny Mirosław Sznajder – powiedział, cyt.: „Czy to jest to samo, co kiedyś było realizowane, a dokładnie na uczelniach polskich, studiowali młodzi ludzie z Angoli i innych krajów, którzy język polski znali na etapie być, robić, czy to jest to samo, tylko przeniesione do innych warunków".

Pan Artur Dzikowski - Referent ds. funduszy unijnych Urzędu Miasta Kraśnik – odpowiedział, że ośrodek będzie dla Polaków i Ukraińców, przewidziany jest udział tłumacza dla Ukraińców, którzy nie znają języka polskiego. Dodał, że 1/3 pieniędzy zostanie przeznaczona na przygotowanie sali multimedialnej i adaptację pomieszczeń w Publicznym Gimnazjum Nr 1, natomiast 2/3 na wizyty studyjne uczestników z Polski i Ukrainy oraz na wykła-

dowców, okres spłaty będzie rozłożony na 3 lata, po 3 miesiącach będzie refundacja z Norweskiego Mechanizmu Finansowania. Zaznaczył jeszcze raz, iż zobowiązanie następuje po podpisaniu umowy z rządem norweskim. Rekrutacja uczestników nastąpi we współpracy z Fundacją Młoda Demokracja i Centrum Szkolenia Samorządu i Administracji mających doświadczenie w temacie oraz Centrum Reform Municypalnych w Łucku.

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski – stwierdził, iż omawiany temat został dokładnie wyczerpany, dlatego też poddał pod głosowanie projekt uchwały sprawie zabezpieczenia środków w postaci wkładu własnego na realizację zadania pod nazwą „Polsko - Ukraiński Ośrodek Edukacji Publicznej" w Kraśniku.

Godz. 17 [53] – obrady sesji opuścił Radny Konrad Węcławski.

- za głosowało – 14 radnych,
- przeciw głosowało – 4 radnych,
- wstrzymało się od głosu – 3 radnych.

Uchwała została podjęta większością głosów.

Uchwała Nr XXXIX/494/2005
Rady Miasta Kraśnik
z dnia 29 listopada 2005 r.

w sprawie zabezpieczenia środków w postaci wkładu własnego na realizację zadania pod nazwą „Polsko - Ukraiński Ośrodek Edukacji Publicznej" w Kraśniku.

Godz. 17 [56] – na obrady sesji wrócił Radny Konrad Węcławski.

Na tym omawianie tego punktu zakończono.

Ad. pkt 7.

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski – przypomniał, że odpowiedzi na interpelacje zostaną udzielone pisemnie.

Ad. pkt 8:

Wolne wnioski

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski - zapoznał Radnych z korespondencją.

1. Pisma od firm:

a/ HENTEX Sp. J.,
b/ HUP PAULINKA,
c/ Delikatesy FASOLKA Sp. C.

w sprawie zwiększenia limitu punktów sprzedaży alkoholu, skierował pod obrady Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego.

Pisma w załączeniu do protokołu.

Radny Piotr Iwan – zaproponował, aby przedyskutować wydarzenia, jakie odbywają się na sesjach. Stwierdził, cyt.: „Radny Sznajder zabiera głos, przypowiedzi Pana Ofczarskiego, to jest w ogóle niepotrzebna dyskusja. Przecież regulamin sztywno reguluje, kto kiedy ma głos zabierać, ustalmy, że każdy z nas ma 5 czy 6 minut do wypowiedzi i niech się wypowiada. To co robi Przewodniczący, to jest, no naprawdę to jest skandaliczne podejście, no niedługo przecież ludzie się będą w ogóle do mikrofonu bali podchodzić, (...) siedzi Pan Przewodniczący przy mikrofonie i ciągle dopowiada, mi dopowiadał tutaj 2 razy, proszę Państwa ja nie chcę. Jeżeli mówię nie na temat, niech mi zwróci uwagę, tak jak w Regulaminie czy Statucie Miasta pisze, przywoła mnie do porządku, a nie coś takiego. Czy Pan widział jakie są obrady w Sejmie, niech Pan sobie włączy TVN 24, popatrzy się jakie jest prezydium, jak się ludzie zachowują. I po mojej wypowiedzi też bardzo Pana proszę niech Pan nie komentuje tego”.

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski – powiedział, cyt.: „To znaczy, że Pan może komentować, a ja nie mogę”.

Radny Piotr Iwan – powiedział, cyt.: „Nie, ja nie komentuję proszę Pana, ja nie mam mikrofonu, nie podchodzę do mikrofonu, nie kłócę się, nie komentuje, szanuje czyjeś wypowiedzi, czy do kogoś tutaj, kto wypowiadał się do mikrofonu, to ja jakieś swoje przemyślenia, jakieś odzywki, dopowiedzi mówiłem, nie. Po to jest ten mikrofon, po to jesteśmy przedstawicielami wyborców, żeby się wypowiadać i żeby po prostu nie wprowadzać takiej nerwowej, agresywnej tutaj atmosfery. Tak samo Mirek Sznajder, to przecież nie podchodzi do tego mikrofonu proszę Pana, że on się z Panem chce kłócić, ma konkretne człowiek zapytania, nie mamy jakoś tutaj tego czasu ograniczonego, (...) są to

rzeczy, które dotyczą sesji i taki człowiek ma prawo się wypowiedzieć i bardzo bym prosił, żeby po prostu Klub Radnych porozmawiał z Panem Ofczarskim, bo myślę, że i tak go nie przekonałem i żeby ukrócić takie dopowiedzi, no każdy ma jakiś czas, nie może sobie Przewodniczący sam sobie czasu wyznaczać i przy każdej odpowiedzi jakieś swoje przemyślenia dodawać bełkotliwe, nie może tak być (...)".

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski – powiedział, cyt.: „Panie Radny, przed chwileczką Pan komentuje to, co ja mówię, a Pan twierdzi, że Pan nie komentuje, to po pierwsze. Chciałem też zwrócić uwagę, że Pan Radny Sznajder od razu z nastawieniem przychodzi żeby się tutaj kłócić z kimś przy mikrofonie, jego zachowanie nie jest agresywne według Pana, prawda. Ja oczywiście mogę zaprzestać jakichkolwiek uwag, ale wtedy sesja będzie trwała nie wiem – 4 godziny. Ja z reguły mówię: przywołuję Pana do porządku, ewentualnie - do rzeczy - mówię, żeby Radny się odzywał. Proszę Pana nie można zaczynać wypowiedzi na tematy, chociażby dzisiaj przykład przedstawię, zaczynać od „nerki" skoro dotyczy pogotowia ratunkowego. Bo to akurat tych dyrektorów, którzy tutaj byli, czas jest dosyć ważny. I należy po prostu uszanować i czas ludzi i czas Radnych pozostałych, którzy przyszli po pracy po to, żeby być na sesji".

Radny Mirosław Sznajder – przypomniał, że to on był wnioskodawcą na poprzedniej sesji, aby zaprosić oby dyrektorów i mówił wówczas również o „nerce". Powiedział, cyt.: „Grupa Radnych Miasta Kraśnika zauważyła, że obsługa prawna naszej Rady no jest taka a nie inna, nazwę to tak w sposób prosty. Podpisaliśmy się pod wnioskiem do Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie, żeby zbadali, czy wszystko jest w porządku. To nie jest jakaś nagonka znów, to nie jakiś donos, tak jak Pan Ofczarski mówi, jak Pan widzi mówimy o tym. Na razie są podpisy 6 Radnych, może tak pozostanie, generalnie no chcielibyśmy, żeby okręgowa izba, do której należy Pan doktor no sprawdziła, czy naprawdę wszystko w porządku. (...) Żebyśmy mięli 100-procentową pewność, tak jak Pan doktor zapowiedział, że jeżeli przegra sprawę w sądzie, to przeprosi grupę Radnych, to ja tak samo Panu mówię, że jeżeli my się mylimy pisząc zapytanie do okręgowej, to Pana przeproszę. (...) Nie podobały nam się 2 sprawy:

1. z sesji październikowej 2003 r. – kiedy w trakcie dyskusji Pan doktor Leńczuk mówił, że jest przekonany, że powinien być nam wygaszony mandat, bodajże Radny Iwan wyciągnął opinię prof. Henryka Ciocha i Pan doktor Leńczuk powiedział coś takiego, że prof. Henryk Cioch ma kancelarię adwokacką i w mojej ocenie takie stwierdzenie zasugerowało, że Pan prof. Henryk Cioch, specjalista od prawa spółdzielczego nie oparł się na swojej wiedzy wydając, tylko jako kancelaria adwokacka, wypełnił niejako zamówienie płatne, przecież wiadomo – prawda. (...) Mnie się wydaje, że był to jeden z argumentów, który mógł zadecydować o tym, że Klub Kraśnik 2002 zagłosował za uchwałą o wygaśnięciu mandatów. No mnie się wydaje Panie doktorze, że no w takiej dyskusji publicznej, przy podejmowaniu tak ważnej uchwały, no nie powinno się podważać no autorytetu Pana prof. Ciocha, a w sumie okazał się, że on

miał rację. (...) I ja po prostu na przyszłość kolejnym kadencjom Radnych będę mówił, słuchajcie, radca prawny ma prawo tak powiedzieć, jako doktor powiedzieć, że profesor no wydał tą opinię pod zamówienie. (...) Może się mylę, może ja źle zapamiętałem Panie doktorze tamten przebieg tamtej sesji".

Pan Jacek Leńczuk – Radca Prawny UM Kraśnik – odpowiedział, że źle.

Radny Mirosław Sznajder – powiedział, cyt.: „Tak? To bardzo przepraszam, no szkoda, że widzi Pan nie powiedział tak jak ja kiedyś wnioskowałem, żeby wiernie każde słowo zapisywać, ale chyba wydaję mi się, że kilku Radnych to samo zapamiętali, że w jakiś sposób Pan".(...) Nie powiedział Pan, że Pan prof. Cioch jest adwokatem i opinia zamówiona w kancelarii no może być opinią adwokata? Nie powiedział Pan czegoś takiego?

2. 28 października Biuro Rady otrzymało wyrok w sprawie dwóch radnych, 3-go listopada odbywała się sesja w Pana obecności. Widział Pan, że uczestniczy pan Radny Członka i nie reagował Pan i na ostatniej sesji Pan nam powiedział, że był Pan w Nadzorze Prawnym. No mnie się wydaje, że jednak Pan powinien być strażnikiem tego porządku prawnego i w tym krótkim okresie, między 28-ym a 3-im listopada wesprzeć Pana Przewodniczącego i żeby do takiej sesji nie doszło, bo troszkę to naprawdę dziwnie wyglądało. 3-go listopada Pan Tadeusz Członka jest Radnym, 22-go nie, no wydaję mi się, że to nie był ten okres, ale może się okaże, że Okręgowa Izba powie, że to jest wszystko ze sztuką, mnie jako Radnemu miasta no to jakoś się nie podobało i chciałbym, żeby ktoś się wypowiedział, czy tak można, czy nie. (...)"

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski – zapytał radcę prawnego, czy chce wypowiedzieć się w omawianej sprawie.

Pan Jacek Leńczuk – Radca Prawny UM Kraśnik – odpowiedział, cyt.: „Jeżeli Pan Przewodniczący zleca mi zabranie głosu to tak, jeżeli nie?".

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski – stwierdził, że nie zleca zabrania głosu przez radcę prawnego.

Pan Jacek Leńczuk – Radca Prawny UM Kraśnik – odpowiedział więc, że nie chce zabrać głosu w omawianym temacie.

Radny Tadeusz Członka – stwierdził, że skoro jest pełnoprawnym Radnym, chciałby uczestniczyć w posiedzeniach Komisji Stałych Rady Miasta. Przypomniał, że przed wygaszeniem mandatu sprawował funkcje członka Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego, więc zadeklarował chęć pracy w tej komisji, a także w Komisji

Budżetu i Finansów. Poprosił, aby podjąć w tej sprawie decyzję na sesji.

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski – stwierdził, że to jest trochę kłopotliwe, ponieważ nie są przygotowane w tej sprawie uchwały. Zaproponował, aby przedmiotowym tematem zająć się na następnej sesji.

Radny Tadeusz Członka – stwierdził, że zgadza się z propozycją Przewodniczącego.

Na tym omawianie tego punktu zakończono.

Ad. pkt 9.

Zakończenie obrad sesji.

Przewodniczący Ireneusz Ofczarski - podziękował wszystkim za udział w obradach sesji.

Obrady sesji zostały zakończone o godzinie 18^{08}.

Na tym protokół zakończono.

Sporządził:

Andrzej Flis

Przewodniczący
Rady Miasta Kraśnik

Ireneusz Ofczarski